

Sygn. akt III AUa 304/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SO del. do SA Katarzyna Antoniak
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 r. w Lublinie

sprawy K. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji K. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 5 grudnia 2016 r. sygn. akt VIII U 1247/14

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od K. R. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 900 (dziewięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Katarzyna Antoniak Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Elżbieta Czaja

III AUa 304/17

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. decyzją z dnia 15 maja 2014 roku stwierdził, że K. R. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, od dnia 2 grudnia 2013 roku nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu. W uzasadnieniu podniósł, że w związku z roszczeniem o wypłatę zasiłku chorobowego od 1 kwietnia 2014 roku z

tytułu prowadzonej działalności wdrożył postępowanie wyjaśniające. Wskazał, że przedłożone przez ubezpieczoną dokumenty w istocie nie potwierdzają rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie wniosła K. R. zarzucając jej naruszenie art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. 2013, poz.672 ze zm.), w zw. z art. 8 ust. 6 pkt 1 i art.13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych polegające na błędnym przyjęciu, że w spornym okresie od 2 grudnia 2013 roku do dnia wydania zaskarżonej decyzji tj. do 15 maja 2014 roku ubezpieczona K. R. nie wykonywała działalności gospodarczej. Wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że od dnia 2 grudnia 2014 roku podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 5 grudnia 2016 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni K. R. ma wykształcenie wyższe. W okresie od sierpnia 2013 roku do października 2013 roku pracowała w (...) S.A. i w (...) S.A. w charakterze konsultanta telefonicznego. Zaszła w ciążę na przełomie października i listopada 2013 roku. Od 2 grudnia 2013 roku zarejestrowała pozarolniczą działalność gospodarczą - dokonała zgłoszenia do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Przedmiotem tej działalności miało być prowadzenie wirtualnego biura tj. obsługa korespondencji przychodzącej oraz jej przechowywanie, bieżące informowanie o nadejściu korespondencji, obsługa poczty mailowej oraz tradycyjnej, skanowanie i kserowanie korespondencji, możliwość wysyłki korespondencji pod określony adres, prowadzenie kalendarza spotkań, poszukiwanie kontrahentów i umawianie spotkań z nimi, udzielanie o firmie i ofercie, użyczania adres korespondencyjnego. Miejscem prowadzenia działalności gospodarczej miał być lokal przy ulicy (...) w L.. Skarżąca stworzyła również stronę internetową firmy. Miała pracować na laptopie swojego męża.

W związku z rozpoczęciem prowadzenia działalności gospodarczej zgłosiła się z tego tytułu do ubezpieczeń społecznych od 2 grudnia 2013 roku, a zadeklarowana przez nią podstawa wymiaru składek wynosiła: w grudniu 2013 roku - 2400 złotych, a za miesiące od stycznia 2014 roku do marca 2014 roku- 4360,00 złotych. Zwiększyła składkę, aby w przyszłości otrzymywać wyższe świadczenia z ubezpieczeń społecznych.

W dniu 7 stycznia 2014 roku podpisała umowę ze Spółką Komandytową (...), której komplementariuszem jest (...) Sp. z o.o. Prezesem i współudziałowcem (...) Sp. z o.o. jest M. R.. Jej udziałowcami są też dwie siostry męża skarżącej. Celem tej umowy miało być zbudowanie bazy klientów dla firmy i wyszukiwanie kontrahentów w województwie (...) i województwach ościennych oraz kontrahentów zagranicznych.

(...) Sp. z o.o. S.k. wystawiła faktury dla K. R.: nr (...) w dniu 15 stycznia 2014 roku , nr (...) w dniu 31 stycznia 2014 roku, nr (...) w dniu 17 lutego 2014 roku, nr(...)roku w dniu 15 marca 2014 roku, nr (...) w dniu 27 marca 2014 roku, nr (...) w dniu 31 marca 2014 roku, a każda z nich opiewała na kwotę 500 złotych brutto.

Spółka Komandytowa (...) w 2013 roku osiągnęła dochód w kwocie 12456, 42 złote, a w 2014 roku poniosła stratę w kwocie 7667,75 złotych.

K. R. od dnia 6 marca 2014 roku do dnia 19 marca 2014 roku przebywała w szpitalu w związku z zagrożoną ciążą. Z kolei od dnia 20 marca 2014 roku do dnia 26 marca 2014 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Od okresie dnia 1 kwietnia 2014 roku ponownie przebywała na zwolnieniu lekarskim. W dniu (...) urodziła dziecko.

Zgodnie z księgą przychodów i rozchodów z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej ponosiła straty: w styczniu 2014 roku-98,92 złote, w lutym 2014 roku-815,23 złote, w marcu 2014-815,23 złote. W grudniu 2013 roku nie prowadziła księgi przychodów i rozchodów. Składki na ubezpieczenie społeczne pokrywała z oszczędności.

W połowie lutego 2014 roku skarżąca zwróciła się do K. K. z prośbą o przekazanie kontaktu do firmy, która mogła by być jej potencjalnym klientem celem. Po przekazaniu tego kontaktu nie doszło jednak do nawiązanie współpracy .

W lutym 2014 roku spotkała się w sprawie współpracy z M. S. (1), jednak do następnego spotkania już nie doszło i ostatecznie współpraca nie została nawiązana.

Z wnioskodawczynią w sprawie współpracy kontaktował się również R. K., który prowadzi działalność agroturystyczną.

Po urodzeniu dziecka skarżąca zawiesiła prowadzenie działalności i podjęła zatrudnienie na podstawie umowy o pracę.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sądowych oraz aktach organu rentowego oraz na podstawie zeznań wnioskodawczyny oraz świadków: M. R., M. S. (1), K. K. i R. K.

Sąd uznał za wiarygodne dowody z zeznań wnioskodawczyny oraz świadka M. R. w części jakiej nie pozostawały w sprzeczności wobec pozostałych zebranych w sprawie dowodów, zwłaszcza zaś dowodów ze zgromadzonych w toku postępowania dokumentów tj. odnośnie rozpoczęcia, rejestracji działalności, poprzedniego zatrudnienia, wykształcenia, rodzaju usług, które zamierzała wykonywać w ramach prowadzonej działalności.

Nie zasługiwały na obdarzenie przymiotem wiarygodności te fragmenty zeznań wnioskodawczyny oraz wymienionego świadka w których osoby te wskazywały, iż celem K. R., było faktyczne wykonywanie działalności gospodarczej. W obliczu bowiem całokształtu ujawnionych w tej sprawie okoliczności oraz przeprowadzonych dowodów, wszystkie wymienione twierdzenia musiały być uznane za niewiarygodne i zaprezentowane wyłącznie w celu zrealizowania korzystnej dla wnioskodawczyny, taktyki procesowej.

Niewątpliwie jest, że w interesie wnioskodawczyny i M. R. którzy są małżeństwem, było relacjonowanie relewantnych w toku postępowania okoliczności w sposób, który pozwoliłby im na skuteczne zakwestionowanie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Zdaniem Sądu, do osiągnięcia takiego celu miały zmierzać między innymi przedstawiane przez wnioskodawczynią na rozprawie w dniu 9 września 2014 roku twierdzenia, jakoby pozyskała dla (...) Sp. o.o. Sp. K dwóch kontrahentów: firmę (...) oraz Chłodnię (...). Brak jest jednak jakichkolwiek wiarygodnych dowodów na potwierdzenie tych twierdzeń. Zauważyć przy tym należy, że już na rozprawie w dniu 14 lipca 2016 roku podniosła, iż nie wie ilu klientów w okresie współpracy ze Spółką komandytową (...) jej przysporzyła.

Również zeznania M. R. złożone na rozprawie w dniu 11 marca 2016 roku, z których wynika, że współpraca z K. R., przyniosła efekt, nie były przekonujące, albowiem nie był on w stanie określić z jakimi firmami Spółka (...) zawarła umowę dzięki działaniom wnioskodawczyny.

Sąd nie podzielił również zeznań wyżej wymienionych osób, iż wnioskodawczyny stworzyła bazę klientów dla Spółki komandytowej (...) w okresie prowadzenia działalności gospodarczej. Albowiem przedłożyła ją dopiero na rozprawie w dniu 15 lipca 2016 roku. W ocenie Sądu jeżeli dokument ten faktycznie sporządzono by w okresie prowadzenia przez skarżącą działalności gospodarczej, to wnioskodawczyny przedłożyłyby go już na etapie postępowania przed organem rentowym, a najpóźniej wraz z odwołaniem. Powyższe wskazuje, że został on przygotowany jedynie w celu uwiarygodnienia stanowiska prezentowanego przez wnioskodawczynią w trakcie postępowania sądowego. W związku z powyższym brak jest podstaw do przyjęcia, iż Spółka komandytowa (...) korzystała z tej bazy danych w celu wyszukania klientów.

Twierdzenia, iż wnioskodawczynie rzeczywiście zamierzała wykonywać działalność gospodarczą, w obliczu zasad logicznego rozumowania, należało ocenić jako nieprzekonujące i niewiarygodne również z uwagi na fakt, iż jednym podmiotem na rzecz którego jej firma rzekomo świadczyła usługi była Spółka komandytowa (...), w której komplementariuszem była (...) Sp. z o.o., w której udziałowcem jest mąż skarżącej M. R., oraz jego dwie siostry.

Zmienne jest przy tym, że wnioskodawczynie nie potrafiła określić czy podpisała umowę o świadczenie usług ze Spółką komandytową, czy ze Spółką ograniczoną odpowiedzialnością.

Za takim potraktowaniem relacji wymienionych osób przemawiały również i inne ujawnione w sprawie okoliczności, a mianowicie relatywnie krótki okres pomiędzy zarejestrowaniem tej działalności, a dniem w którym wnioskodawczyni stała się czasowo niezdolna do pracy. Znamienne jest również, iż skarżącą od stycznia 2014 roku podwyższyła podstawę wymiaru składek z 2400 złotych na kwotę 4360,00 złotych pomimo, iż jej działalność przynosiła straty. Jak sama wskazywała uczyniła to, aby osiągać wyższe świadczenia z ubezpieczenia społecznego.

Sąd podzielił zeznania świadków K. K. i M. S. (1), albowiem były spójne i logiczne oraz zgodne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Nadto świadkowie są osobami obcymi dla wnioskodawczyni i nie mieli powodu, aby zeznawać nieprawdę. Z zeznań K. K. wynika, że przekazał wnioskodawczyni kontakt do potencjalnego klienta, ale nie doszło do nawiązania z nim współpracy. Z kolei świadek M. S. (1) wskazywała, że spotkała się z ubezpieczoną w celu nawiązania współpracy, ale ostatecznie do tego nie doszło.

Sąd podzielił zeznania R. K. w części jakiej podnosiła, iż spotkała się w sprawie współpracy z wnioskodawczynią, albowiem w tej części jej zeznania korelowały z twierdzeniami skarżącej. Natomiast odmówił przymiotu wiarygodności jej zeznaniom w zakresie w jakim wynika z nich, że nawiązała współpracę z K. R.. Zauważyć bowiem należy, że sama wnioskodawczyni temu zaprzeczała, wskazując, że nie współpracowała z R. K..

Sąd obdarzył wiarą dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego dotyczące zarejestrowania działalności gospodarczej, nie podzielił jednak złożonej przez odwołującą dokumentacji w postaci umowy i faktur (k. 32-37 akt ZUS) i dokumentów złożonych na rozprawie w dniu 14 lipca 2016 roku (k.101 a.s.), albowiem zostały one wytworzone jedynie w celu upozorowania prowadzenia działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy orzekł, że zgodnie z treścią przepisów art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu od dnia rozpoczęcia do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej. Natomiast w myśl art. 11 ust. 2 cytowanej ustawy dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą.

Jak wynika z art. 8 ust. 6 pkt 1 za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. Z kolei w myśl art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.) działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

Działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wyróżnia kilka specyficznych właściwości, tj. charakter profesjonalny, a więc stały, nie amatorski i nie okazjonalny, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku, powtarzalność działań (np. seryjność produkcji, stypizowanie transakcji, stała współpraca itd.) oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., sygn. akt III CZP 40/91). Co ważne - wykonywanie działalności gospodarczej obejmuje nie tylko faktyczne wykonywanie w celu zarobkowym czynności należących do zakresu tej działalności, lecz także działań zmierzających do zaistnienia takich czynności gospodarczych (czynności przygotowawcze), jak na przykład poszukiwanie nowych klientów, zamieszczanie ogłoszeń w prasie, załatwianie spraw urzędowych. W konsekwencji podjęcie czynności zmierzających bezpośrednio do rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej (czynności przygotowawczych) stanowi już o jej wykonywaniu, o ile w ich następstwie doszło do faktycznego jej uruchomienia (wyrok SN z dnia 25 listopada 2005 r., I UK 80/05; wyrok SN z dnia 23 marca 2006 r., I UK 220/05; wyrok SN z dnia 18 października 2011 r., II UK 51/11).

W ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu K. R. nie udowodniła, iż działalność gospodarcza realnie prowadziła w sposób zorganizowany i ciągły. Z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego jednoznacznie wynikało, że owszem, w okresie objętym zaskarżoną decyzją, tj. od 2 grudnia 2014 roku wnioskodawczyni zarejestrowała pozarolniczą działalność gospodarczą, a Spółka komandytowa (...) wystawiła faktury za prowadzone usługi, lecz czynności tych nie można uznać za prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej warunkujące podleganie z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym. Czynności podjęte przez skarżącą w ramach prowadzonej działalności miały charakter sporadyczny, incydentalny.

Zdaniem Sądu, w działaniach K. R. brak było także cechy zarobkowości, nierozzerwalnie związanej z działalnością gospodarczą. Zarobkowy charakter działalności gospodarczej oznacza, że celem jej podjęcia jest osiągnięcie zysku, czego logicznym następstwem jest także minimalizowanie kosztów uzyskania przychodu. W realiach niniejszej sprawy nie można stwierdzić, że wnioskodawczyni była zainteresowana faktycznym prowadzeniem działalności gospodarczej w celach zarobkowych. Zdaniem Sądu, fakt określenia wysokiej podstawy wymiaru składek z prowadzonej działalności (jak sama skarżąca przyznała – nieadekwatny do przychodów), świadczy jedynie o chęci uzyskania przez skarżącą wysokiego zasiłku chorobowego, do którego zgłosiła roszczenie i następnie zasiłku macierzyńskiego. Zadeklarowana przez nią podstawa wymiaru składek pozostawała w oderwaniu od realnych możliwości finansowych wnioskodawczyni, która dopiero uruchamiała swoją działalność, a co za tym idzie nie miała w zasadzie klientów. W grudniu 2013 roku jako pierwszą podstawę wymiaru składek zadeklarował kwotę 2300 złotych, a od stycznia 2014 roku już kwotę 4360,00 złotych, mając świadomość, że jest to krótkotrwale obciążenie finansowe, za które uzyska wysoki zasiłek chorobowy.

Nie budzi wątpliwości fakt, że skarżąca podjęła działania mające wskazywać na formalne rozpoczęcie działalności gospodarczej w postaci zgłoszenia do CEIDG oraz podpisała umowę o świadczenie usług ze Spółką (...), która wystawiła faktury za rzekome usługi. Okoliczność ta nie wpływa jednak na fakt, że z już z samego założenia były to działania mające na celu stworzenie pozorów działalności.

Zdaniem Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe, będące wynikiem zarówno uwzględnienia wniosków strony, jak i dowodów zgromadzonych w trakcie postępowania w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, dawało podstawę do dokonania ustalenia, że wnioskodawczyni w okresie od dnia 2 grudnia 2013 roku nie prowadziła działalności gospodarczej w rozumieniu wskazanych wyżej przepisów. Zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia tejże działalności od wskazanej daty było zatem czynnością pozorną, zmierzającą jedynie do uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Potwierdza to także okoliczność, że po okresie urlopu macierzyńskiego wnioskodawczyni nie kontynuuje tej działalności i podjęła zatrudnienia na podstawie umowy o pracę.

Od tego wyroku apelację wniosła wnioskodawczyni K. R. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucała:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art.233 § 1 kpc przez błędną ocenę zebranego materiału dowodowego naruszającą zasadę swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji błędne przyjęcie, że ubezpieczona nie prowadziła i nie miała zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej, a podejmowane przez nią czynności miały na celu stworzenie pozorów działalności;
2. naruszenie prawa materialnego tj. art.6 ust.1 pkt 5 i art.11 ust.2 w związku z art.13 ust.4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art.2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej polegające na błędnym przyjęciu, że w ustalonym stanie faktycznym w spornym okresie od 2 grudnia 2013 roku do dnia wydania zaskarżonej decyzji do 15 maja 2014 roku ubezpieczona nie wykonywała działalności gospodarczej.

Wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że od dnia 2 grudnia 2013 roku ubezpieczona podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnie chorobowemu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej oraz zasądzenie kosztów od organu

rentowego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przed wszystkim należy zauważyć, że apelacja zawiera zarzuty podnoszone w odwołaniu od zaskarżonej decyzji i powielenie stanowiska strony wnioskodawczynie przedstawionego w toku postępowania. Sąd Okręgowy wypowiedział się szczegółowo co do tych zastrzeżeń i dał temu wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dokonując oceny zarówno argumentów zawartych w odwołaniu wnioskodawczynie, jak argumentów pozwanego. Istotą sprawy było ustalenie, czy wnioskodawczynie faktycznie w dniu 2 grudnia 2013 roku podjęła wykonywanie działalności gospodarczej polegającej na prowadzeniu wirtualnego i czy czynności przez nią wówczas podjęte miały na celu faktyczne prowadzenie tej działalności, czy też jedynie spowodowanie powstania warunków do uzyskania wysokich świadczeń z tytułu urodzenia dziecka.

Wbrew pogładowi wyrażonemu w apelacji Sąd Apelacyjny nie stwierdza naruszenia prawa materialnego przez zastosowanie przepisów wskazanych w zarzucie apelacji. Sąd Okręgowy przeprowadził bardzo szczegółowe postępowanie dowodowe w granicach zgłaszanych przez strony wniosków dowodowych, wnikliwie przeanalizował materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i poczynił ustalenia faktyczne, które znajdują pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach, są dokładne i wewnętrznie spójne. W oparciu o zebrany materiał dowodowy, którego w zasadzie wnioskodawczynie nie kwestionuje, Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie na podstawie przytoczonych w uzasadnieniu przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Wnioskodawczynie upatruje naruszenie przez Sąd przepisów postępowania cywilnego poprzez nieuwzględnienie jej dowodów - zeznań jej męża prowadzącego firmę (...), z którą miałyby współpracować oraz innych członków najbliższej rodziny. Wszystkie dowody przedstawione przez wnioskodawczynię zostały ocenione przez Sąd Okręgowy zgodnie z zasadami wynikającymi z art.233 § 1 KPC. Skoro wnioskodawczynie poza własnymi twierdzeniami nie wskazała żadnych materialnych dowodów wskazujących na faktyczne i prowadzenie działalności gospodarczej, zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego jest całkowicie bezzasadny. Działalność gospodarcza zgłoszona przez wnioskodawczynię - prowadzenie wirtualnego biura wymaga wykazania, że prowadzona przez nią działalność była faktycznie wykonywana, a nie pozostawała wyłącznie w wirtualnej rzeczywistości. Zważyć należy, że wnioskodawczynie nawet nie zadbała o niezbędny sprzęt do podjęcia takiej działalności – posługiwała się laptopem męża.

Sąd Apelacyjny nie stwierdza naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Treść tych przepisów i warunki ich stosowania zostały szczegółowo omówione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu Okręgowego i wnioskowania prawnicze odnoszące się do zasad podlegania z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą w okresie od jej faktycznego rozpoczęcia do faktycznego zakończenia. W świetle art. 13 pkt 4 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności. W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że wnioskodawczynie rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej od dnia 2 grudnia 2013 roku.

O prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej można mówić wyłącznie wówczas gdy ma ona charakter ciągły i zorganizowany – art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz.U. z 2010 r. Nr 220, poz.1447 ze zm.) i gdy nastąpiło już jej rozpoczęcie. W literaturze przyjmuje się, że działalność jest prowadzona od momentu dokonania pierwszej czynności w obrocie gospodarczym, która jest bezpośrednio i wprost związana z przedmiotem działalności gospodarczej, którą dany przedsiębiorca chce wykonywać (M. Sieradzka, M. Szydło, M. Zdyb, Nowelizacja ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, Mon. Praw. 2009, nr 17).

W żadnym razie wpis do ewidencji działalności gospodarczej nie przesądza o jej prowadzeniu. W świetle art. 14 ust. 1 cyt. ustawy przedsiębiorca może podjąć działalność gospodarczą w dniu złożenia wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Wpis stanowi jedynie podstawę rozpoczęcia działalności gospodarczej w rozumieniu jej legalizacji i nie jest zdarzeniem utożsamianym z podjęciem takiej działalności. Rozpoczęcie działalności jest faktem, polegającym na podjęciu czynności mieszczących się w ustawowej definicji działalności gospodarczej tj. podejmowaniu działań w celu zarobkowym w sposób ciągły i zorganizowany. Takie czynności nie zostały przez wnioskodawczynię podjęte ani od dnia 2 grudnia 2013 roku ani po zakończeniu zasiłku chorobowego i macierzyńskiego.

Sąd Apelacyjny podziela w pełni pogląd Sądu Najwyższego, w świetle którego podejmowanie czynności przygotowawczych polegających na poszukiwaniu kontrahentów umowy obejmującej zakres działań określony we wpisie do ewidencji oraz gotowość do podjęcia tych działań nie stanowią o rozpoczęciu wykonywania działalności gospodarczej w rozumieniu art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, jeżeli nie doprowadziły do faktycznego jej uruchomienia (wyrok z dnia 18 października 2011 r. II UK 51/11, LEX nr 1110977). W przypadku wnioskodawczyni nie można mówić o uruchomieniu działalności od dnia 2 grudnia 2013 roku, zatem brak podstaw do przyjęcia, że od tej daty działalność była prowadzona. Wystawiane dokumenty przez firmę jej męża i jego siostr nie mogą stanowić przekonującego dowodu, a prowadzone rozmowy z innymi osobami na temat ewentualnej współpracy zakończyły się fiaskiem.,

Skoro skarżąca nie prowadziła pozarolniczej działalności gospodarczej to nie powstał tytuł ubezpieczenia skutkujący obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym, wymieniony w treści art. 6 ust. 1 pkt 5 cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd odniósł się do wszystkich zastrzeżeń wnioskodawczyni i ocenił zasadność odwołania na podstawie powołanych przepisów z przytoczeniem ich treści i dokonaniem prawidłowej interpretacji z przywołaniem poglądów orzecznictwa w podobnych sprawach.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżąca argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważyła zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną interpretację przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i ustawy o swobodzie działalności gospodarczej odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy i nie znajdującą potwierdzenia w treści tych przepisów.

Uzasadnienie wyroku spełnia wymogi art.328 § 2 KPC – Sąd ustosunkował się do wszystkich dowodów i wyjaśnił powody, dla których odmówił wiary wyjaśnieniom stron, wskazał też podstawę prawną wyroku z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok w pełni odpowiada przepisom prawa, dlatego apelacja nie może być uwzględniona i na mocy art.385 KPC orzekł, jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach Sąd Apelacyjny oparł na przepisach art.98 KPC oraz § 2 pkt 4 i § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015 poz.1804).